



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

5 sierpnia 2019

Koniec zawieszenia broni

Globalne rynki akcji mają za sobą dynamiczny tydzień, a dokładniej dynamiczną połowę tygodnia, w którym na większości giełd pojawiły się mocne przeceny wywołane bardziej jastrzębim od oczekiwań komunikatem FOMC, a przedłużone otwarciem nowego rozdziału w wojnie celnej pomiędzy rządami w Waszyngtonie i Pekinie. Bilansem jest solidarny spadek najważniejszych indeksów. Nie ma zaskoczenia w fakcie, iż najmocniejsze ciosy ze strony podaży przyjęły na siebie rynki amerykańskie i chińskie. Ostatnim szkodziło dodatkowo zamieszanie w Hong Kongu, gdzie zamieszki i protesty w czytelny sposób zmierzają do siłowego rozwiązania przez władze w Pekinie. W przypadku Wall Street doszło do tak mocnych przecen, iż S&P500 skończył notowania ze stemplem najgorszego tygodnia bieżącego roku. Przecenie nie oparły się rynki europejskie, którym szkodziła atmosfera na świecie i zaostrenie retoryki wokół Brexit'u. W skrócie rzecz ujmując na większości giełd pojawiły się przeceny, które jawią się jako przełomowe dla dobrej atmosfery na giełdach w czerwcu i lipcu.

W przypadku Rezerwy Federalnej można mówić o podwójnym rozczarowaniu. Fed nie tylko zaskoczył rynek jastrzębim w wymowie komunikatem, ale postawił się w sprzeczności z oczekiwaniami graczy. Wedle Fed obniżka ceny kredytu jest raczej przerwą w cyklu normalizacji polityki monetarnej niż początkiem cyklu obniżek stóp procentowych. Trzeba przyznać, iż członkowie FOMC uzależnili przyszłe działania od napływających danych makro, ale w największym stopniu dali do zrozumienia, iż przyszłość polityki Fed zależy od skali zamieszania, jakie do gospodarki wprowadzą wojny celne prezydenta Trumpa. Dosłownie rzecz ujmując obniżka ceny kredytu była raczej podyktowana rysującymi się ryzykami gospodarczymi w związku z polityką handlową rządu USA niż dzisiejszymi potrzebami gospodarki. W tak zarysowanym układzie działanie Fed jest zrozumiałe – porozumienie handlowe obniżyłoby ryzyka – ale stoi w sprzeczności z nadziejami inwestorów, którzy od początku czerwca pozycjonowali się pod nowy cykl w polityce monetarnej.

Uwzględniając wydarzenia kolejnych dni można założyć, iż Fed jednak będzie zmuszony dalej obniżać cenę kredytu, ale tym razem brakło już rynkom siły do świętowania. Zapowiedź wprowadzenia kolejnych ceł, tym razem 10-procentowych na chiński import do USA wart 300 mld dolarów, uderzy w gospodarkę z siłą, której nie dokonały już wprowadzone cła. W istocie kolejna pula będzie obejmowała towary najbliższe konsumentom, co może doprowadzić do dynamicznego hamowania popytu wewnętrznego w USA i odbije się na nastroju konsumentów. Dodatkowo, sygnały z Chin, iż w ramach odpowiedzi rząd w Pekinie nakazał

**WYDZIAŁ ANALIZ
RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

ograniczenie importu amerykańskich towarów rolnych, nie rokują dobrze amerykańskiemu eksportowi, jednej z ważnych części dynamiki wzrostu gospodarczego. Wreszcie zmienna w postaci osłabienia chińskiej waluty do poziomu niższego niż 7 juanów za USD sprzyja wojnie handlowej i sprzyja umocnieniu dolara.

W zarysowym układzie trudno nie przypomnieć wydarzeń zeszłego roku i maja bieżącego, w których wojny celne i obawy o kondycję gospodarek przełożyły się na mocne tąpnięcia na Wall Street, skąd panika rozlała się po całym świecie. Przeciwwagą dla ryzyk gospodarczych nie jest również sezon wyników spółek, które publikując raporty kwartalne spotykają się chłodnym przyjęciem. Wyniki lepsze od oczekiwań potrafią być wykorzystywane do realizacji zysków, a słabsze do mocnych przecen, co razem daje obraz giełd, na których szuka się raczej pretekstu do sprzedaży niż powodów do zakupów. Inaczej mówiąc przełom lipca i sierpnia jawi się jako idealne powielenie znanych z zeszłego roku i maja bieżącego roku początków korekt wcześniejszego optymizmu i fal spadkowych, które grożą znacznie poważniejszymi przecenami niż kilkuprocentowe cofnięcia zanotowane przez indeksy w zakończonym tygodniu. Zadania bykom nie ułatwia fakt, iż sierpień jest generalnie miesiącem wakacyjnym na Wall Street, więc płynność będzie mniejsza, a skłonność do wyjścia z rynku większa.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.